

Fr. 1658/46.

P r o t o k o ł .

Dnia 15 kwietnia 1947 r. w Krakowie, Wiceprekurator Sądu Apelacyjnego
Badania
w Krakowie, Edward Pęchalaki, Członek Głównej Komisji Zbrodni Niemiec-
kich w Polsce, działając na zasadzie dekretu z dnia 10.XI.1945 /Dz.
U.R.P.Nr. 51 poz. 293/ o Główniej Komisji i Okręgowych Komisjach bad-
nia Zbrodni Niemieckich w Polsce przesłuchał w trybie art. 20 pro-
cesów wprowadzających do Kodeksu postępowania karnego w związku z art.
107 i 11 kodeksu postępowania karnego niej wymienionego świadka, który
został co następuje :-----

Nazywan się Jan Kurnik, syn Stanisława i Karoliny
z Klemieników, ur. 4/7 1890, w Swiniarowie pow. Bochn-
nia, z zawodu mistrz krawiecki, przynależności i
narodowości polskiej, rel. rzym.-kat., niekarany, zam.
w Krakowie przy [REDACTED]-----

Syn mój Stanisław Kurnik ur. 8/II 1919 r. w Wiedniu z zawodu krawiec
został aresztowany wraz ze mną w dniu 18 kwietnia 1940 r. z naszego
dóbowego mieszkania w Krakowie ul. Senatorska 17. Zabrano nas do sie-
dziby gestapa na ul. Pomerąską, gdzie mnie po przesłuchaniu zwolniono a
syna odstawiono do więzienia na ul. Montelupich. Mnie przesłuchiwa-
no o okoliczności przynależenia do podziemnej organizacji polskiej. Przy-
puszczano, że takie same zarzuty stawiano memu synowi Stanisławowi. Po-
słaliśmy synowi paczki odzieżowe do więzienia a czasami również i
paczki żywnościowe. Trwało to do dnia 2 lipca 1940 r. W dniu tym córka
moja Maria Duchowa, zamieszkała w Krakowie na ul. Rydla 42 była pod
więzieniem i poprzez okno widziała jak syn Stanisław wraz z Trąbkami
z Krakowa przechodzili korytarzem więziennym w godzinach po południo-
wych i dostrzegłszy córkę, dawali jej ruchami znaki, że coś tam rozstrze-
lani. Kilka dni potem nie przyjęto już od nas paczki oświadczając, że
syna w więzieniu nie ma. Od tej tej chwili nie otrzymaliśmy od syna
żadnego znaku życia. W dniu 12 listopada 1940 r. gestapowcy powiadomi-
li mnie ustnie, że syn mój nie żyje, gdyż został postrzelony na sali

rozpraw. Nie podana mi wówczas jednak daty i miejsca śmierci syna. Zasadzałem odpowiednie zaświadczenia na piśmie. W następstwie tego w niedługi czas potem otrzymałem zawiadomienie o treści następującej: (świadek okazuje pismo o brzmieniu: "Generalgouvernement Distrikt Krakau Der Stadthauptmann der Stadt Krakau Abteilung Polizei. Krakau, den 18/XI 40 Franziskanergasse 1. Rufnummer 203 60. Bescheinigung: Hiermit wird bescheinigt, dass der Schneider Stanisław Kurnik, geb. am 8/2 1919 in Wien am 4.7.1940 verstorben ist. I.A. Beckel wr. Pieniążek skrytka z napisem: Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete. Der Stadthauptmann der Stadt Krakau." - pismo to świadkowi zawrócono.) Syn mój w chwili aresztowania ubrany był w jednoprzędową marynarkę kołera popielatego, w długie czarne spodnie z kängarou i w cięte półbuty. Nie miał na sobie ani swetra ani kamizelki. Był wzrostu 175 cm, tegiej budowy, ciemnego koloru włosów. Miał naszytą sobie za wyjątkiem lewego dolnego trzcinowego. Początkowo syn przebywał w celi 53 następnie w 32 a ostatnie w celi 93. W toku ekshumowania zwłok z fortu krzesławickiego w jesieni w 1945 r. rozpoznano Chechała i Trąbków, którzy przebywali w więzieniu Montelupich w tym samym czasie co i mój syn. Wobec tego i ja chodziłem na miejsce ekshumacji by się przekonać czy nie ma tam zwłok mego syna. Pewnego dnia rozpoznaniem wydobyte z grobu zwłoki jako zwłoki mego syna. Rozpoznałem je po ubraniu, po obuwiu oraz po kolorze włosów i ogólnym budowie. Marynarka, spodnie i buty były zachowane w dobrym stanie i służyły mi do całkowitego rozpoznania. Nie pamiętam jednak dnia i w którym to dniu było i jaki był numer zwłok mego syna. Przeglądałem w dniu dzisiejszym wraz z żoną Karoliną wycinki odzieżowe pobrane ze zwłok z fortu krzesławickiego a znajdujące się w P.C.K. w Krakowie. Nie natrafiłem jednak na wycinki z tych zwłok. W rozpoznaniu zwłok na Fortu krzesławickim nie pomyliłem się i jestem głęboko przekonany, że rozpoznanie to było pewne. Syn miał przy sobie dowody osobiste nie wiem jednak czy mu je przy przesłuchaniu zabrano. Odczytane i zakomunikowane.

Świadek:

/ Jan Kurnik/.

Jan Kurnik

Wiceprekurator S.A.

Wiceprekurator

Protokółowa:

Protokółowa